

Grupa I – wychowawca Marta Wierzbicka

Temat tygodnia: Wakacyjne podróże.

Poniedziałek 08.06.2020r.

- I.** Karta pracy cz. 5 str. 66.

- II.** Puzzle z pocztówki.
Potrzebne będą: pocztówka wakacyjna, mazaki, nożyczki, koperta.
Dzieci rysują na pocztówce linie, rozcinają pocztówki wzdłuż linii,
Układają pocztówki pocięte na elementy, na koniec wkładają puzzle do koperty.

- III.** Słuchanie wiersza L. Łącz „Letnie wakacje”.

Kiedy są wakacje
I nie pada deszcz,
Możesz gdzieś wyjechać,
Jeśli tylko chcesz.

Kiedy są wakacje –
Morze, góry, las,
Gdzie tylko się znajdziesz,
Miło spędzisz czas.

Latem
Złociste promienie
Słońca
Padają na ziemię,
Popatrz –
Rozwiały się chmury,
Baw się
I nie bądź ponury!

Morze –
Muszelki i piasek,
Góry
Lub łąka za lasem,
Warmia –
Czekają jeziora,
Lato –
Już wyjechać pora!

Rozmowa na temat wiersza:

- O jakiej porze roku wyjeżdża się na wakacje?
- Co można robić, kiedy są wakacje?

- IV.** „Walizki podróżników” – praca plastyczna
Wyprawka karta 24, klej, nożyczki, naklejki.
-Dzieci wycinają kształt walizki,
-składają walizkę, kierując się instrukcją,
-sklejają ze sobą właściwe końce,
-wyszukują w naklejkach takie obrazki, które mogłyby dekorować walizkę prawdziwego podróżnika i przyklejają je w wybranych miejscach.

Wtorek 09.06.2020r.

- I.** Kart pracy cz.5 str. 67.
- II.** „Wakacyjna wyprawa” – praca plastyczna z wykorzystaniem farb.
- III.** Słuchanie opowiadania M. Strękowskiej–Zaremby „Bursztynek”.
Książka str. 84-87.

Kiedy zbliżają się wakacje, wszyscy się cieszą, a najbardziej słońce. Każdego ranka budzi się coraz wcześniej i świeci radośniej. Ledwie wstanie, zagląda w okna i zachęca do zabawy. Niewątpliwie z tego właśnie powodu dzieci w przedszkolu Olka i Ady bardzo nieważnie słuchały bajki, którą czytała im pani.

– Widzę, że nie możecie się doczekać wakacji – powiedziała pani, zamykając książkę.

– Nie możemy! – przyznał Marek. – Tata obiecał, że w tym roku pojedziemy w góry, bo rok temu byliśmy nad morzem i spiekłem się na słońcu. Wyglądałem jak spalony naleśnik. Ledwie przeżyłem – dodał z dumą.

Marek oczywiście przesadził. Dzieci pamiętały, że przywiózł z wakacji ładną opaleniznę. Na pewno nie przypominał spalonego naleśnika.

– Ja przywiozłam znad morza muszlę, w której coś szumi – przypomniała Jola.

– Co szumi? Wiatraczek? – zainteresował się Olek.

– Nie wiem, nie sprawdzałam.

Pani wyjaśniła, że w muszli szumi morze, ale nie wszyscy w to uwierzyli. Przecież niemożliwe, żeby morze zmieściło się w jednej muszelce.

– A ja znalazłam na plaży bursztyń z zatopionym komarem. Noszę go ze sobą od powrotu z wakacji – powiedziała Ola i pokazała dzieciom żółty, przezroczysty bursztynek z nieruchomym komarem w środku. Wydawało się, że śpi w lśniącej, bursztynowej bańce jak śpiąca królewna w królewskim łóżu.

„Jak on wszedł do środka?” – zastanawiał się Olek.

Przypomniał sobie o komarze zatopionym w bursztynie dopiero po powrocie do domu. W przedszkolu tyle się działo, że nie zdążył porozmawiać o nim z Olą.

– Pytasz, jak komar znalazł się w środku? – tata przerwał pracę nad projektem hali dworca kolejowego.

– To wyjątkowo ciekawa historia. Brzmi jak bajka, ale jest najprawdziwszą prawdą. Do pokoju przybiegła Ada.

– Ja też chcę posłuchać bajki – Ada położyła się na kanapie.

– Tata mówi, że to prawda, nie bajka – sprostował Olek.

– To chcę posłuchać nie bajki – upierała się Ada.

– Drogie dzieci, proszę o głos – przerwał spór tata.

– Było to bardzo dawno temu, przed milionami lat. Nad Morzem Bałtyckim szumiały gęste lasy. Szuuu, szuuu, szuuu... Wiatr od morza kołysał gałęziami pradawnych sosen i wysokich paproci. Pewnego słonecznego dnia mały komar usiadł na pniu drzewa. Sądzę, że chciał chwilę odpocząć i lecieć dalej. Niestety, wpadł w pułapkę. Z pęknięcia na pniu wypłynęła gęsta, lepka żywica. Ciężka kropla spłynęła na naszego komarka i oblepiła go dookoła. Dostał się w sam środek kleistej kropli, która zastygła i stwardniała. Pewnego razu sztorm powalił nadbrzeżne drzewa. Kropla, chlup!, wpadła do Bałtyku. Morska woda chłodziła ją i obmywała, aż któregoś dnia wyrzuciła na plażę. Znalazła ją Ola z przedszkola i zawołała: „Hura! Znalazłam bursztyn!”. Zabrała go do domu, żeby pokazać w przedszkolu. W środku jej bursztynu mały komar śpi głębokim snem i cieszy oczy. Do pracowni zajrzała mama. To, co zobaczyła, nie ucieszyło jej oczu. Ada smacznie spała, zwinięta w kłębek.

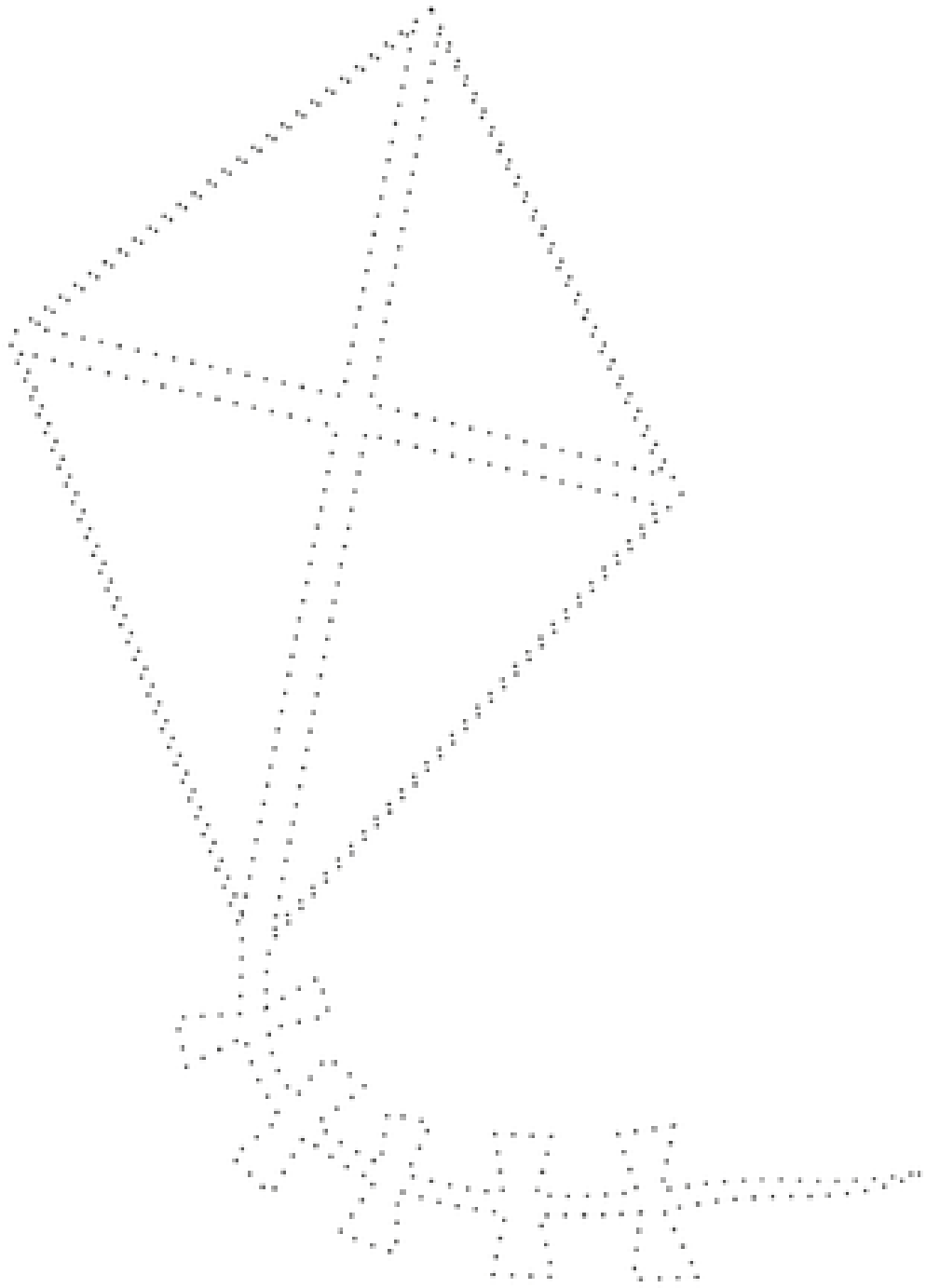
– Dlaczego uspiliście Adę? Wyśpi się w dzień, a potem w nocy będzie rozrabiała. Jakoś nie mogła uwierzyć w to, że nikt Ady nie usypiał, ani w to, że zaraziła się snem od komara sprzed milionów lat.

Rozmowa na temat opowiadania:

- O czym rozmawiały dzieci w grupie?

- Co zdarzyło się rok temu na wakacjach?

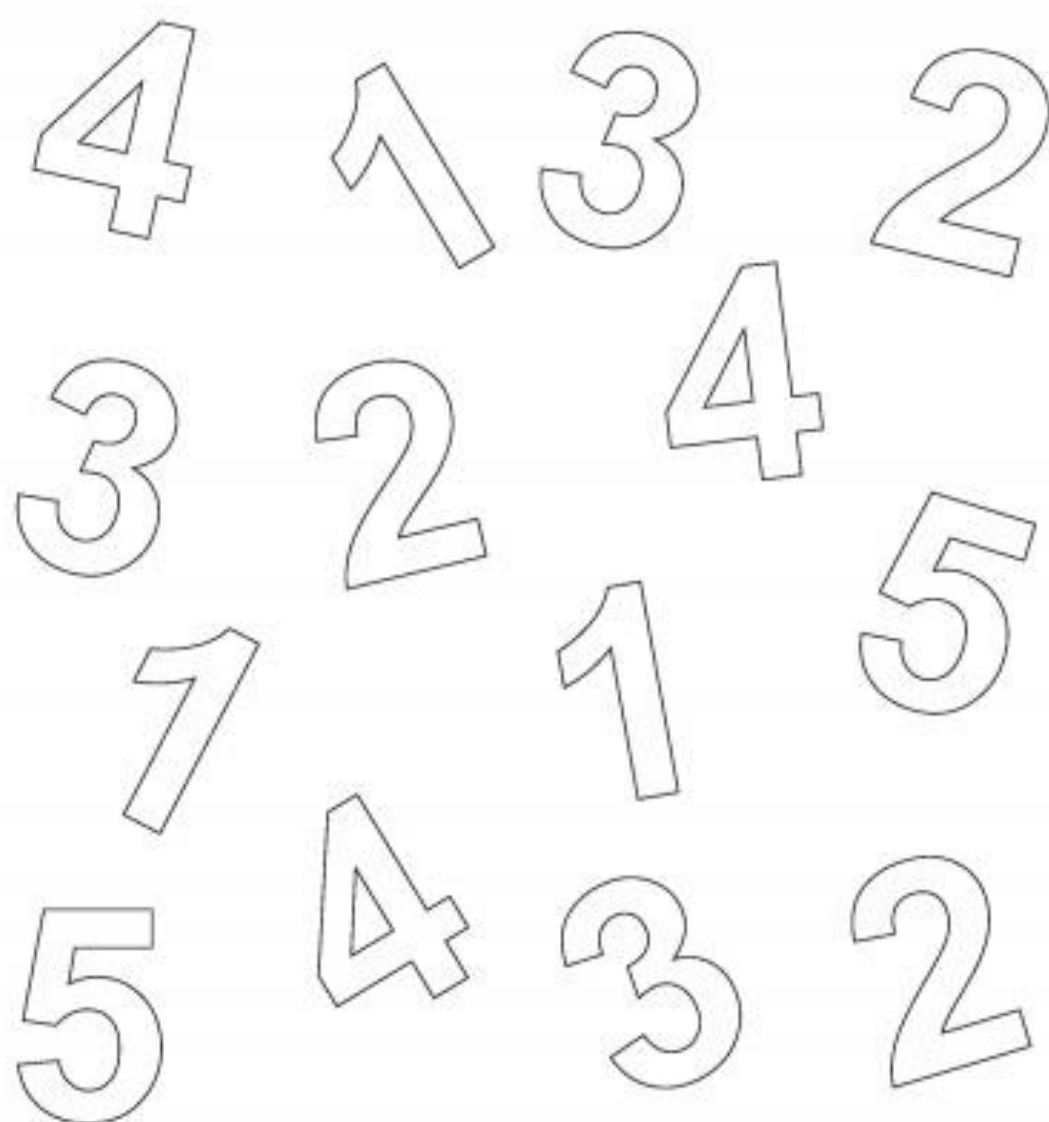
IV. Ćwiczenia grafomotoryczne „Latawiec” – połącz kropki i pokoloruj.



Środa 10.06.2020r.

- I.** Karta pracy cz.5 str. 68.
- II.** Wyprawka, karta C, karta G, nożyczki.
Wycinanie i nazywanie zdjęć.
- III.** Propozycja posłuchania piosenki „Wycieczka pociągiem” Śpiewające Brzdące.
<https://www.youtube.com/watch?v=bF81AeC5tUc>
- IV.** Ćwiczenia grafomotoryczne.

Rysuj po śladzie cyfr i zamaluj takie same cyfry jednym kolorem.



Piątek 12.06.2020r.

I. Karta pracy cz.5 str.69.

II. Zabawa figurami „Żaglówki”.

Wyprawka, karta z figurami do wypchnięcia: kołami, kwadratami, prostokątami i trójkątami w kolorach: niebieskim, zielonym i żółtym.

Dzieci wypychają figury z kart, układają figury w rzędach, przeliczają figury danego koloru i kształtu.

Dzieci układają z figur żaglówkę według własnej inwencji.

III. Kolorowanka „Lato”.



